

Sygn. akt VIII GC 72/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział VIII Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Kądziołka

Protokolant: Monika Mackiewicz

po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2014 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowo- Handlowego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L.

przeciwko W. M.

o zapłatę

**oddala powództwo.**

**Sygn. akt VIII GC 72/13**

## UZASADNIENIE

Powódka Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w L. wniosła o zasądzenie od pozwanego W. M. kwoty 12.391.385,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu. W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, iż dochodzone roszczenie stanowi odszkodowanie z tytułu nienależytego wykonania przez pozwanego umowy o zastępstwo procesowe w sprawie prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze, sygn. akt I C 156/07, w której pozwany – jako radca prawny – reprezentował powódkę. W sprawie I C 156/07 powództwo o zapłatę kwoty 12.391.385,50 zł zostało oddalone wyrokiem Sądu pierwszej instancji, apelacja natomiast została odrzucona z powodu nieuiszczenia opłaty podstawowej, co zdaniem powódki oznacza nienależyte wykonanie umowy przez pozwanego.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości wskazując na brak podstaw faktycznych i prawnych do jego wytoczenia. Pozwany zarzucił, że niniejsze powództwo przedawnione. Wskazał również, że żadna szkoda po stronie powódki nie powstała, ponieważ powódka nie mogła wygrać sprawy prowadzonej pod sygnaturą akt I C 156/07. Odnośnie stawianego mu zarzutu nienależytego wykonania umowy zwrócił uwagę na to, że opłatę podstawową miała uiścić sama powódka, pozwany zgodnie z treścią umowy łączącej go z powódką nie otrzymał bowiem od niej żadnych zaliczek na pokrycie opłat sądowych, nie mógł być więc zobowiązany do ich uiszczenia. Wskazał też, że za świadczone usługi nie otrzymał żadnego wynagrodzenia, ponadto wyjaśnił, że nie mógł – nawet gdyby chciał – uiścić opłaty podstawowej od apelacji ze względu na ciężką chorobę i rehabilitację. Wskazując na powyższe fakty zarzucił, że powództwo narusza zasady współzycia społecznego.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny :**

W. M. prowadzi kancelarię radcy prawnego w S..

Od 2007 roku W. M. zatrudnia radcę prawnego R. K., z którym współpracuje udzielając mu pełnomocnictw substytucyjnych.

Pracownikiem W. M. jest również jego syn E. M., zatrudniony jako informatyk.

Z kancelarią (...) współpracował również prawnik P. L..

**dowód : zeznania świadka R. K. – karta 163- 165**

**zeznania świadka E. M. – karta 165-166**

**zeznania świadka P. L. – karta 449- 450**

W. M. zawierając w ramach prowadzenia kancelarii radcy prawnego umowy dotyczące obsługi prawnej powiązane z reprezentacją klienta w sądzie zazwyczaj umawia się z klientami, że opłaty sądowe będzie uiszczał na rachunek sądu sam klient, po uzyskaniu informacji co do wysokości opłaty od radcy prawnego zatrudnionego w kancelarii.

**dowód : zeznania świadka R. K. – karta 163- 165**

**zeznania świadka E. M. – karta 165-166**

**zeznania świadka P. L. – karta 449- 450**

W dniu 1 maja 2006 roku Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. zawarła z radcą prawnym W. M., prowadzącym kancelarię radcy prawnego w S., umowę oznaczoną jako „Umowa dotycząca wynagrodzenia za prowadzenie sprawy cywilnej”.

Na mocy umowy spółka (...) zleciła, a W. M. przyjął do wykonania, pracę polegającą na prowadzeniu sprawy związanej z uzyskaniem odszkodowania z tytułu błędnej decyzji wydanej przez organ Gminy L. w sprawie sprzedaży działek oraz pozwolenia na budowę na nich zakładu produkcyjnego.

W § 1 umowy strony ustaliły, że zamawiający wypłaci wykonawcy wynagrodzenie po otrzymaniu zasądzonej kwoty zgodnie z orzeczeniem sądu określającym wynagrodzenie pełnomocnika strony występującego w postępowaniu. Jako podstawę ustalenia wynagrodzenia wskazano regulacje rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2001 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Strony ustaliły również, że wykonawca wniesie o przyznanie przez sąd wynagrodzenia w maksymalnie możliwej kwocie, tj. 43.200 zł.

W § 5 umowy ustalono, że cała zasądzona przez sąd kwota będzie przekazania na konto wykonawcy, który po potrąceniu należnego mu wynagrodzenia przekaże resztę zleceniodawcy.

W dniu 1 maja 2006 roku strony podpisały kolejną umowę oznaczoną jako „Umowa dotycząca dodatkowego wynagrodzenia za prowadzenie sprawy cywilnej”.

W § 1 strony wskazały, że w uzupełnieniu umowy dotyczącej wynagrodzenia za prowadzenie sprawy cywilnej ustaliły, iż wykonawcy będzie przysługiwało dodatkowe wynagrodzenie w wysokości 20 % uzyskanej i wyegzekwowanej kwoty netto; wynagrodzenie będzie płatne po wyegzekwowaniu zasądzonej kwoty.

Obie umowy zostały podpisane przez W. M. oraz przez działających w imieniu spółki (...) J. S. i S. S. (1).

**dowód: umowa z dnia 01.05.2006 r. - karta 14**

**umowa z dnia 01.05.2006 r. - karta 15**

W dniu 3 maja 2006 roku spółka (...) udzieliła radcy prawnemu W. M. pełnomocnictwa o następującej treści :

„upoważnia się radcę prawnego W. M. wpisanego na listę radców prawnych w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Z., Oddział G., pod nr (...) , do występowania w jej imieniu i podejmowania wszelkich czynności w niniejszej sprawie w postępowaniu celnym, kontrolnym, podatkowym, administracyjnym i sądowym przed wszystkimi organami celnymi, podatkowymi, Wojewódzkim Sadem Administracyjnym oraz Naczelnym Sądem Administracyjnym i Sądami Powszechnymi”.

Dalej zaznaczono, że pełnomocnictwo jest bezterminowe, ma charakter ogólny i obejmuje również upoważnienie do odbioru kosztów procesu oraz kosztów postępowania, ważne do pisemnego odwołania.

Pełnomocnictwo zostało podpisane w imieniu spółki (...) przez J. S. (prezesa) oraz S. S. (1) (wiceprezesa).

***dowód: pełnomocnictwo z dnia 03.05.2006 r. - karta 11***

W. M. udzielił pełnomocnictwa substytucyjnego radcy prawnemu R. K..

***dowód: zeznania świadka R. K. – karta 163- 165***

W wykonaniu umowy radca prawny W. M. sporządził pozew datowany na dzień 22 stycznia 2007 roku. Pozew został złożony w Sądzie Okręgowym w Jeleniej Górze i zarejestrowany pod sygnaturą I C 156/07.

Wraz z pozwem (sporządzonym przez W. M.) spółka (...) wniosła o zwolnienie od kosztów sądowych.

Uzasadnienie wniosku o zwolnienie zostało przedstawione w dalszej części pozwu, gdzie W. M. jako pełnomocnik spółki (...) wskazał, że strona nie posiada żadnych aktywów, żadnego majątku, który pozwoliłby jej na opłacenie kosztów sądowych. Jako powód powstania zadłużenia firmy pełnomocnik wskazał wadliwą decyzję Burmistrza Gminy L.. We wniosku zaznaczono również, że wraz z wnioskiem w przedmiotowej sprawie załączone zostały dokumenty obrazujące sytuację finansową spółki identyczne jak złożone w sprawie I C 1495/00, w której to postanowieniem z dnia 29 czerwca 2006 roku Sąd Apelacyjny we Wrocławiu (sygn. akt I ACz 1024/06) zwolnił powódkę od kosztów w całości.

Pełnomocnik spółki (...) W. M. podkreślił jednocześnie, że podjął się prowadzenia przedmiotowej sprawy nieodpłatnie, w tym sensie, że zawarł z powódką umowę, zgodnie z którą zachowuje prawo do kosztów zasądzonych przez Sąd i wyegzekwowanych (tj. faktycznie zawarł umowę o kredytowanie kosztów zastępstwa).

Wraz z pozwem uiszczona została opłata podstawowa w wysokości 30 zł – opłatę uiszczono znakami sądowymi naklejonymi na pierwszej stronie pozwu.

Postanowieniem z dnia 2 maja 2007 roku Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze zwolnił powódkę od kosztów sądowych w całości.

***fakty niesporne***

***(nadto : pozew o odszkodowanie z dnia 22.01.2007 r. - karta 16-24***

***pozew – akta I C 156/07 w załączeniu***

***postanowienie z dnia 2 maja 2007 roku – akta I C 156/07 w załączeniu, karta 124)***

W pozwie złożonym w sprawie I C 156/07 spółka (...), reprezentowana przez radcę prawnego W. M., wniosła o zasądzenie od Gminy L. kwoty 12.391.385,50 zł z tytułu szkody powstałej w wyniku wadliwie wydanej decyzji nr (...) w przedmiocie ustalenia lokalizacji inwestycji, tj. zakładu ślusarskiego przy ul. (...) w L. oraz o zasądzenie kosztów procesu w wysokości 43.200 zł. Jako podstawę prawną zgłoszonego żądania w pozwie wskazano art. 417 k.c. i 417<sup>1</sup> k.c.

Na dochodzoną pozwem kwotę obejmującą rzeczywistą szkodę spółki składały się: koszty działalności spółki w latach 1991-1998 w kwocie 1.400.078,55 zł, koszty działalności spółki w latach 1999-2006 i koszty środków trwałych oraz koszty zobowiązań wobec kontrahentów i budżetu państwa w latach 1991-2006 w kwocie 338.931,12 zł i 10.652.375,83 zł.

Dodatkowo spółka (...) wniosła o zasądzenie odsetek ustawowych od wszystkich należności powstałych po 1997 roku, tj.: od kwoty 139.736 zł stanowiącej koszty działalności firmy w 1998 roku, od kwoty 1.334.00 zł stanowiącej wynagrodzenie zarządu w latach 1999-2006, od kwoty 151.200 zł za dozór zakładu w latach 1999-2006, od kwoty 24.675,48 zł z tytułu rachunku za telefon w latach 200-2006, od kwoty 60.000 zł z tytułu innych kosztów poniesionych przez spółkę w latach 1999-2006r.

W pozwie zawarty został również wniosek o uznanie przez Sąd na podstawie art. 318 § 1 k.p.c. zgłoszonego w pozwie roszczenie za usprawiedliwione co do zasady i wydanie wyroku wstępnego, natomiast co do wysokości żądania o zarządzenie dalszej rozpraw bądź odroczenie rozprawy do czasu przesłuchania biegłych, zgodnie ze złożonym przez stronę wnioskiem.

Na poparcie żądania sformułowanego w pozwie pełnomocnik spółki (...) wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów:

- 1) z przesłuchania członków zarządu i (...) spółki (...),
- 2) z zeznań świadków S. M. i K. W. - dyrektora Euroregionalnej Izby (...) w J..
- 3) z opinii biegłych sądowych z zakresu budownictwa i księgowości dla wyliczenia wszystkich strat związanych z wybudowaniem zakładu ślusarskiego w L., na działce oznaczonej geodezyjnie jako działka nr (...) o powierzchni 2968 m<sup>2</sup>, na podstawie decyzji nr (...) uznanej za wydaną niezgodnie z prawem, w tym dla wyliczenia: kosztów zakupu nieruchomości, wysokości pobranych kredytów, odsetek od kredytów, zobowiązań z tytułu podatków, a także ustalenia wysokości wynagrodzenia S. S. (1) oraz J. S. za okres przepracowanych 10 lat, tj. wynagrodzenia, jakie otrzymaliby oni z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej, gdyby decyzja została wydana prawidłowo oraz ustalenia wysokości odszkodowania należnego kontrahentom z tytułu niedotrzymania umów;
- 4) nagrań programu „sprawa dla reportera”;
- 5) dokumentów, tj. kopi decyzji NR (...), kopi decyzji (...), kopi wyroku II SA/WR 617/05, kopi postanowienia w sprawie karnej (...) na okoliczność, iż przedmiotowa decyzja była od samego początku wadliwa i nieważna.

W uzasadnieniu pozwu w pierwszej kolejności przedstawiono stan faktyczny sprawy.

Wskazano, że strona powodowa rozpoczęła budowę zakładu produkcyjnego stosownie do decyzji burmistrza Miasta i Gminy L. z dnia 30 kwietnia 1991 roku, nr 3/91, o ustaleniu lokalizacji inwestycji. Aktem notarialnym z dnia 12 sierpnia 1991 roku Miasto i Gmina L. zbyła na rzecz J. i D. małżonków S. niezabudowaną działkę gruntu nr (...) położoną w L. przy ul. (...). Następnie Wydział Urbanistyki, Architektury i Nadzoru Budowlanego decyzją z dnia 13 listopada 1991 roku zatwierdził plan realizacyjny inwestycji i wydał pozwolenie na budowę. J. S. i S. S. (1) zawiązali powodową spółkę (...), do której tytułem aportu J. S. wniósł działkę nr (...). W dniu 10 kwietnia 1992 roku pracownicy Urzędu Rejonowego w L. przeprowadzili wizję lokalną działki (...) ustalając w jej toku, że inwestycja jest położona na obszarze zalewowym i fakt ten nie został uwzględniony przy udzielaniu pozwolenia na budowę. W konsekwencji zarząd spółki (...) zwrócił się z wnioskiem do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w J. o stwierdzenie nieważności decyzji nr (...) ustalającej lokalizację inwestycji. Wojewoda (...) w dniu 23 listopada 2005 roku decyzją nr (...) stwierdził, że decyzja Kierownika Urzędu Rejonowego w L. z dnia 13 listopada 1991 roku, nr (...) zatwierdzająca plan realizacyjny oraz udzielająca pozwolenia na budowę warsztatu ślusarskiego - etap I na działce (...) została wydana z naruszeniem prawa. Przed podjęciem tej decyzji powodowa spółka poczyniła znaczne nakłady inwestycyjne. Udziałowcy zlikwidowali fermę lisów, a uzyskane środki zainwestowali w budowę zakładu, zaciągnęli

kredyt bankowy, zakupili maszyny, zawarli umowy z kontrahentami. Spółka (...) miała trudności z zakończeniem budowy, gdyż rozpoczęły się liczne kontrole, i ostatecznie budowa została wstrzymana.

W 2001 roku spółka złożyła pozew do Sądu o odszkodowanie wskazując, że poniosła straty z tego powodu, że działając w zaufaniu do wydanej decyzji zaciągnęła kredyty w banku w celu finansowania budowy zakładu produkcyjnego, inwestycji nie udało się dokończyć, bank nie chciał udzielać dalszych kredytów, gdyż decyzja administracyjna lokowała zakład na terenie zalewowym rzeki K.. Powództwo oparte o art. 420 k.c. zostało oddalone, Sąd bowiem stwierdził, że nie było przeszkód ze strony organu do kontynuacji inwestycji (I C 1495/00).

Dalej wskazano, że obecnie sytuacja uległa zmianie, gdyż zgodnie z decyzją Samorządowego Kolegium Odwoławczego oraz decyzją Wojewody (...) powstały nowe podstawy roszczenia, odpadła zaś podstawa oddalenia powództwa w sprawie I C 1495/00. Powódka otrzymała bowiem w dniu 29 czerwca 2005 roku decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego w J. (...)- (...) z dnia 16 czerwca 2005 r., w której stwierdzono nieważność decyzji (...) z dnia 30 kwietnia 1991 roku, wydanej w sprawie o sygn. akt (...) przez Burmistrza Miasta i Gminy L..

Konsekwencją decyzji wydanej przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze było wydanie decyzji NR (...) przez Wojewodę (...) z dnia 23 listopada 2005r., którą wojewoda : uchylił decyzję Starosty (...) z dnia 12 września 2005 roku odmawiającej uchylecia decyzji Kierownika Urzędu Rejonowego w L. z dnia 13 listopada 1991 roku nr (...) zawierającej plan realizacyjny oraz udzielającej pozwolenia na budowę warsztatu ślusarskiego – etap I (obejmujący wykonania budynków warsztatowych z zapleczem socjalnym) na działce nr (...) położonej przy ul. (...) w L.;

stwierdził, że decyzja Kierownika Urzędu Rejonowego w L. z dnia 13.11.1991 Nr (...) zatwierdzająca plan realizacyjny oraz udzielająca pozwolenia na budowę warsztatu ślusarskiego - etap I (obejmująca wykonanie budynków warsztatowych z zapleczem socjalnym) na działce nr (...), położonej przy ul. (...) w L., została wydana z naruszeniem prawa; odmówił uchylecia decyzji Kierownika Urzędu Rejonowego w L. z dnia 13.11.1991 nr (...) z uwagi na wystąpienie przesłanki z art. 146 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego - od dnia doręczenia decyzji upłynęło 5 lat.

W kolejnej części uzasadnienia pełnomocnik przedstawił wywód wskazujący na to, że roszczenie powódki nie jest przedawnione, czego strona przeciwna starała się dowieść w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty.

Dalsza część uzasadnienia została zatytułowana „szkoda i związek przyczynowy”.

W tej kwestii zaznaczono, że przyczyną powstania szkody po stronie powodowej było wydanie przez Burmistrza Gminy L. decyzji nr (...), która lokowała zakład produkcyjny powodów na terenie zalewowym, gdzie budować nie było wolno. Zdaniem autora pozwu odpowiedzialność odszkodowawcza Gminy L. nie budzi przy tym wątpliwości, gdyż została też wydana decyzja Samorządowego Kolegium Odwoławczego stwierdzająca, iż decyzja burmistrza była decyzją od samego początku nieważną i zawierała rozstrzygnięcia niezgodne z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego.

Decyzja ta naruszyła art. 43 ustawy o planowaniu przestrzennym przez to, że ustaliła lokalizację warsztatu w granicach terenu zalewowego, na obszarze pomiędzy wałem przeciwpowodziowym a korytem rzeki K..

W pozwie po przywołaniu regulacji zawartych w art. 66 ust. 1 i 2 w ustawy prawo wodne (obowiązujące w dacie wydawania decyzji) zaznaczono, że teren w granicach którego burmistrz zlokalizował ślusarnię usytuowany był na obszarze położonym pomiędzy wałem przeciwpowodziowym a korytem rzeki K., wymóg uzyskania zgody na jego wzniesienie powinien być więc zamieszczony w szczegółowych warunkach lokalizacyjnych. Decyzja o ustaleniu warunków zabudowy i zagospodarowania terenu powinna wytyczać podstawowe kierunki ukształtowania projektowanej inwestycji budowlanej w sposób wiążący projektanta obiektu budowlanego, jak również organ wydający decyzję o pozwoleniu na budowę lub zatwierdzającą projekt budowlany. Ponadto w decyzji ustalającej lokalizację inwestycji powinny być zawarte wszystkie warunki kształtujące zasady przyszłej zabudowy, w tym i warunkujące możliwość wzniesienia obiektu budowlanego, na zasadach przewidzianych przepisami prawa wodnego. Wszystkich tych elementów zabrakło jednak w decyzji nr (...) wydanej przez burmistrza.

W pozwie zwrócono również uwagę, iż w wydanej decyzji Burmistrz ustalił lokalizację warsztatu w granicach działki (...), która w dacie wydania decyzji, tj. 30.04.1991, nie uległa jeszcze prawnemu wyodrębnieniu z działki gruntu (...), objętej wnioskiem inwestora o wskazanie lokalizacji. Decyzja nr (...) podjęta została jedynie w oparciu o postanowienie Burmistrza Miasta i gminy L. z dnia 19 kwietnia 1991 roku, opiniującej jedynie wstępny projekt jej podziału. W końcowym efekcie w decyzji z 5 czerwca 1991 roku Zastępca Kierownika Urzędu Rejonowego w L. zatwierdził zasady podziału działki gruntu (...) z tym, że nie na grunty, oznaczone uprzednio numeracją, lecz na działki (...). Zdaniem autora pozwu z tego powodu doszło do niezgodności pomiędzy numeracją działki, wskazaną w wydanej decyzji lokalizacyjnej, a analogiczna jej numeracją, podaną w wydanej następnie inwestorowi decyzji o pozwoleniu na budowę, która nie uległa jednak formalnemu sprostowaniu ze strony burmistrza. Tym samym przyjęć należy, że w postępowaniu prowadzonym pod sygnaturą akt I C 1495/00, dotyczącym odszkodowania z art. 420 k.c., Sąd nie dostrzegł tej nieprawidłowości w decyzji i wydany wyrok dotyczył błędnej działki, nie tej, na której zlokalizowano zakład. W ocenie strony powodowej winy za lokalizację nie można przypisać stronie powodowej, natomiast należy ją przypisać stronie pozwanej, co jest sprzeczne z ustaleniami poczynionymi przez Sąd w wyroku wydanym w sprawie I C 1495/00. W czasie orzekania przez Sąd w sprawie I C 1495/00 nieznaną była jednak okoliczność, iż decyzja zezwalająca na lokalizację inwestycji jest w całości od samego początku nieważna. Wyrok zapadł w dniu 14 sierpnia 2001 roku, a decyzja samorządu była z dnia 16 czerwca 2005 roku. W dodatku w sprawie I C 1495/00 Sąd w ogóle nie uwzględnił okoliczności, iż wydana decyzja jest wadliwa z tego powodu, iż sytuuje inwestycję w miejscu, w którym zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania nie mogła ona być prowadzona.

Wskazując na przesłanki odpowiedzialności Skarbu Państwa - odnośnie zdarzeń zaistniałych przed wejściem w życie Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r. - wynikające z art. 361 i art. 417 k.c. w zakresie zaistnienia związku przyczynowego w pozwie poniesiono, że gdyby organ w niniejszej sprawie przestrzegał prawa, to nie mógłby wydać decyzji, która lokowałaby zakład produkcyjny na działce, na której nie mógł on powstać. Tym samym w przedmiotowej sprawie istnieje związek przyczynowy pomiędzy powstałą szkodą, a nieważną decyzją burmistrza.

W sprawie I C 156/07 pozwana Gmina L. w odpowiedzi na pozew wniosła o odrzucenie pozwu wskazując, że o to samo roszczenie między tymi samymi stronami toczył się prawomocnie zakończony proces w sprawie I C 1495/00. W przypadku nieuwzględnienia tego zarzutu wniosła o oddalenie powództwa w całości. Podniosła zarzut przedawnienia roszczenia, wskazując, że skoro strona powodowa upatruje źródła powstania szkody w decyzji Burmistrza Miasta i Gminy L. nr 3/91 z dnia 30 kwietnia 1991 roku, to od jej wydania upłynął zarówno termin trzyletni, jak i dziesięcioletni przewidziany w art 442 k.c. Pozwana zarzuciła także, że powódka nie udowodniła swojego roszczenia, nie wykazała związku przyczynowego pomiędzy decyzją (...) a nieukończeniem inwestycji, przy czym przyczyny te zostały wyjaśnione w sprawie I C 1495/00.

***fakty niesporne (nadto : pozew o odszkodowanie z dnia 22.01.2007 r. - karta 16-24***

***uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze, I C 156/07 - karta 25-27)***

W postępowaniu w sprawie I C 156/07 Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze dopuścił dowód z akt sprawy prowadzonej pod sygnaturą I C 1495/00 oraz z akt sprawy prowadzonej pod sygnaturą I C 769/06, nadto przeprowadził dowody z zeznań świadków w tym : K. W., S. S. (3), M. P., E. C., W. G., G. G., J. B., K. O., Z. G., W. C., A. G. i S. M. oraz z dokumentów zgromadzonych w aktach I C 156/07. Ponadto Sąd dopuścił i przeprowadził dowód z przesłuchania przedstawicieli powodów oraz z przesłuchania w charakterze strony pozwanej M. M..

Na kolejno wyznaczanych rozprawach (w dniu 30 maja 2007 roku, w dniu 14 listopada 2007 roku i w dniu 20 lutego 2008 roku) obecny był pełnomocnik powodowej spółki (...) W. M. oraz członkowie zarządu tej spółki, w rozprawie w dniu 14 kwietnia 2008 roku i dniu 7 maja 2008 roku uczestniczył zaś jako pełnomocnik powódki radca prawny R. K. - substytut W. M..

***fakty niesporne***

***(nadto : protokoły rozpraw w sprawie I C 156/07- akta I C 156/07 w załączeniu)***

W kwietniu 2008 roku W. M. zgłosił się na konsultacje kardiologiczne do górnośląskiego centrum medycznego w związku z chorobą wieńcową.

W dniu 2 maja 2008 roku oraz w dniach od 29 maja do 31 maja 2008 roku i w dniach od 16 czerwca do 18 czerwca 2008 roku W. M. przebywał w (...) Publicznym Szpitalu (...) w K. (...) Centrum Medycznego - II Oddział Kardiologii. Podczas pobytu w szpitalu przeszedł zabieg (...) (wszczepienie tzw. by-passów).

***dowód: zeznania świadka E. M. – karta 165-166***

***zeznania świadka R. K. – karta 163- 165***

***karty wypisowe z 02.05.2008 r., 31.05.2008 r., 18.06.2008 r. - karta 77-85***

W postępowaniu w sprawie I C 156/07 – na ostatniej rozprawie wyznaczonej na dzień 7 maja 2008 roku – pełnomocnik substytucyjny strony powodowej radca prawny R. K. podtrzymał wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych. Sąd Okręgowy wniosek ten oddalił.

Po zamknięciu rozprawy Sąd Okręgowy ogłosił wyrok poprzez odczytanie sentencji i podanie ustnych zasadniczych powodów rozstrzygnięcia.

***fakty niesporne***

***(nadto : wyrok S.O. w Jeleniej Górze w sprawie I C 156/07 - karta 25***

***protokoły rozpraw w sprawie I C 156/07- akta I C 156/07 w załączeniu)***

W wyroku z dnia 7 maja 2008 roku Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze oddalił powództwo. Sąd nie obciążył powódki kosztami procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie Sądu zostało oparte na przedstawionych niżej ustaleniach.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze prawomocnym wyrokiem z dnia 14 sierpnia 2001 roku w sprawie o sygn. I C 1495/00 oddalił żądanie powodowej spółki o zasądzenie odszkodowania w wysokości 15.000.000 zł skierowane do strony pozwanej - Burmistrza Miasta i Gminy L.. Strona powodowa swoje roszczenie wywodziła z faktu, że udzielono jej pozwolenia na budowę warsztatu ślusarskiego, a następnie większość robót została wstrzymana. Dokonując wskazanego rozstrzygnięcia Sąd ustalił, że w dniu 12 sierpnia 1991 roku J. S. i jego żona D. S. nabyli od Gminy L. aktem notarialnym działkę gruntu nr (...) o powierzchni 968 m<sup>2</sup> położoną w L. przy ul. (...). Decyzją Burmistrza Miasta i Gminy L. z dnia 8 sierpnia 1991 roku nr (...) J. S. uzyskał zezwolenie na wyłączenie tejże działki z produkcji rolniczej z przeznaczeniem na budowę zakładu ślusarskiego. W dniu 30 kwietnia 1991 roku Burmistrz Miasta i Gminy L. wydał decyzję nr (...) o ustaleniu lokalizacji inwestycji jako zgodnej z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, a w dniu 13 listopada 1991 roku Kierownik Urzędu Rejonowego wydał decyzję nr (...) o pozwoleniu na budowę warsztatu - I etap obejmujący wykonanie budynków warsztatowych z zapleczem socjalnym. W dniu 10 czerwca 1992 roku J. S. wraz z żoną nabyli od Gminy L. działkę gruntu nr (...) o powierzchni 1.600 m<sup>2</sup>, a decyzją nr (...) z dnia 11 czerwca 1992 roku Burmistrz Miasta i Gminy L. zezwolił na wyłączenie tej działki z produkcji rolnej pod budowę zakładu ślusarskiego. J. S. prowadził od 1977 roku działalność gospodarczą, najpierw zakład naprawy samochodów, a następnie warsztat ślusarski. W celu rozszerzenia działalności wraz ze swoim bratem S. utworzył spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w L.. J. S. do spółki wniósł nieruchomości urządzenia i pozwolenie na budowę. J. S. zaciągnął kredyty w Banku (...), które następnie przejęła spółka. Także spółka zaciągnęła kredyty w tym banku na sfinansowanie inwestycji objętej pozwoleniem na budowę z dnia 13 listopada 1991 roku, które zabezpieczone zostały hipotecznie. Strona powodowa rozpoczęła budowę warsztatu z zapleczem socjalnym, w 1992 roku zrealizowano inwestycję w 90%. W dniu 26 marca 1992 roku ówczesny Burmistrz Miasta i Gminy

L. - T. K., będący równocześnie Przewodniczącym Komitetu Przeciwpowodziowego, wystosował pismo do Urzędu Rejonowego w L. z informacją, że (...) spółki (...) realizowana jest częściowo na wałach przeciwpowodziowych. Pismem z dnia 6 kwietnia 1992 roku kierownik Inspektoratu Okręgowej Dyrekcji Gospodarki Wodnej w Z. poinformował Urząd Rejonowy, że inwestycja jest realizowana na terenach zalewowych rzeki K.. W dniu 10 kwietnia 1992 roku pracownicy Urzędu Rejonowego w L. i Urzędu Miasta i Gminy L. przeprowadzili oględziny inwestycji i stwierdzili, że inwestor buduje warsztat na działce nr (...) zgodnie z decyzją o ustaleniu lokalizacji inwestycji i pozwoleniem na budowę, zaś na działce nr (...) budowana jest wiata bez pozwolenia na budowę. Urząd Rejonowy w L. poinformował burmistrza T. K., że po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego ustalono, że inwestycja jest realizowana zgodnie z decyzją o ustaleniu lokalizacji inwestycji. Decyzją nr (...) z dnia 22 czerwca 1992 roku Kierownik Urzędu Rejonowego w L., po rozpatrzeniu samowoli budowlanej nakazał natychmiastowe wstrzymanie robót budowlanych nie objętych pozwoleniem na budowę i przedłożenie do dnia 27 lipca 1992 roku dokumentów niezbędnych do legalizacji samowoli. J. S. zaskarżył tę decyzję do Wojewody (...), który utrzymał ją w mocy, a w uzasadnieniu stwierdził, że wstrzymane zostały jedynie roboty nie objęte pozwoleniem na budowę. Wstrzymanie robót dotyczyło kotłowni wzniesionej w innym miejscu i samowolnie wybudowanej wiaty. Następnie w dniu 9 lipca 1992 roku została zlecona przez Urząd Wojewódzki w J. ekspertyza określająca wpływ na bezpieczeństwo powodziowe będącej na ukończeniu budowy. Wykonana ekspertyza dopuszczała usytuowanie obiektów w miejscu ich lokalizacji. Urząd Wojewódzki w J. poinformował o powyższym J. S. wskazując, że nie ma przeszkód do kontynuowania i zakończenia budowy. W piśmie z dnia 14 grudnia 1992 roku wymieniono również dokumenty niezbędne do legalizacji samowoli budowlanej. Strona powodowa nie przedstawiła tych dokumentów uznając, że ma na to czas. Kredyty zaciągnięte przez spółkę spłacane były jedynie częściowo, po odmowie poręczenia dalszych kredytów przez Gminę L. Bank (...) odmówił stronie powodowej udzielenia dalszego kredytu i zobowiązał Oddział w L. do podjęcia starań mających na celu odzyskanie zaangażowanych środków. W dniu 1 marca 1995 roku spółka zawarła z bankiem ugodę. Spółka (...) nie spłacała zadłużenia zgodnie z zawartą ugodą, nie zgłosiła ukończenia budowy, nie przedłożyła dokumentów niezbędnych do legalizacji samowoli budowlanej. Mimo to do 1 stycznia 1999 roku spółka prowadziła w nieodebranych obiektach działalność gospodarczą - w tym dniu zgłosiła zawieszenie działalności. Spółka nie ma zdolności kredytowej, posiada zaległości podatkowe oraz zaległości z tytułu nieopłacanych składek ZUS, postępowanie upadłościowe zostało umorzone z uwagi na brak środków na jego przeprowadzenie.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze postanowieniem z dnia 7 września 2000 roku pozbawił S. S. (1) i J. S. prawa prowadzenia na własny rachunek działalności gospodarczej oraz pełnienia funkcji reprezentanta lub pełnomocnika przedsiębiorcy, członka Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej w spółce akcyjnej, spółce z ograniczoną odpowiedzialnością lub spółdzielni na okres 5 lat, a postanowieniem z dnia 20 marca 2002 roku Sąd Rejonowy dla Wrocławia Fabrycznej utrzymał w mocy postanowienie z dnia 12 grudnia 2001 roku o wpisie S. S. (1) do Krajowego rejestru Sądowego - Rejestru Dłużników Niewypłacalnych. J. S. również został wpisany do tego rejestru - postanowieniem z dnia 12 lipca 2001 roku.

Samorządowe Kolegium Odwoławcze w J. decyzją z dnia 16 czerwca 2005 roku SKO/GP- (...) stwierdziło nieważność decyzji nr (...) z dnia 30 kwietnia 1991 wydanej w sprawie (...) przez Burmistrza Miasta i Gminy L. dotyczącej lokalizacji zakładu ślusarskiego w L. przy ul. (...) na warunkach określonych we wniosku oraz załącznikach stanowiących integralną część tej decyzji, zaś Wojewoda (...) decyzją z dnia 23 listopada 2005 roku nr (...) stwierdził, że decyzja Kierownika Urzędu Rejonowego w L. z dnia 13 listopada 1991 roku nr (...) zatwierdzająca plan realizacyjny oraz udzielająca pozwolenia na budowę warsztatu ślusarskiego - etap I położonej w L. przy ul. (...), została wydana z naruszeniem prawa.

W oparciu o tak dokonane ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze uznał powództwo zgłoszone w sprawie I C 156/07 za nieuzasadnione.

Uzasadniając rozstrzygnięcie oddalające powództwo Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w pierwszej kolejności wskazał na brak podstaw do odrzucenia pozwu. W tym względzie zaznaczył, że wprawdzie strona powodowa domaga się zasądzenia odszkodowania twierdząc, iż źródłem powstania szkody była wadliwa decyzja o lokalizacji inwestycji oraz



udzielająca pozwolenia na budowę, ale w dacie orzekania w sprawie I C 1495/00 obie decyzje były prawomocne, a właściwy organ nie stwierdził ich wadliwości, zatem nie było przeszkód do kontynuacji inwestycji.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze zaznaczył nadto, że ustalenia poczynione w niniejszym postępowaniu są tożsame z ustaleniami poczynionymi w sprawie I C 1495/00, są oparte na tych samych dowodach z dokumentów oraz zeznaniach powodów i prowadzą do konkluzji, że nie wadliwość decyzji bądź działanie funkcjonariusza jednostki samorządowej uniemożliwiło zakończenie inwestycji. Wstrzymane zostały jedynie roboty stanowiące samowolę budowlaną, jednak równocześnie wskazano stronie powodowej sposób legalizacji tej samowoli. Strona powodowa poza złożeniem stosownego wniosku nie poczyniła żadnych kroków mających na celu uzyskanie korzystnej decyzji twierdząc, że miała na to czas. Przyczyną przerwania wykonania inwestycji było natomiast zaprzestanie dalszego kredytowania spółki przez bank z powodu niespłacania wcześniej zaciągniętych kredytów.

W dalszej części uzasadnienia wyroku Sąd Okręgowy orzekający w sprawie I C 156/07 podkreślił, że w przedmiotowej sprawie strona powodowa oparła się na innej przesłance niż w sprawie I C 1495/00. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w J. stwierdziło bowiem nieważność decyzji lokalizacyjnej nr (...) na wniosek strony powodowej, a Wojewoda (...) na skutek odwołania strony powodowej stwierdził, że decyzja o pozwoleniu na budowę została wydana z naruszeniem prawa. Obie te decyzje otworzyły stronie powodowej drogę do domagania się odszkodowania na podstawie art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. i zapadły w 2005 roku. W takim stanie rzeczy mimo tego, że okoliczności faktyczne pozostają tożsame, roszczenie opiera się na innej podstawie prawnej, co skutkuje merytorycznym rozpoznaniem sprawy.

Przystępując do merytorycznych rozważań Sąd Okręgowy orzekający w sprawie I C 156/07 w pierwszej kolejności wskazał na brak podstaw do uwzględnienia zarzutu przedawnienia roszczenia, podnoszonego przez stronę pozwaną. Zdaniem Sądu zdarzenie wyrządzające ewentualną szkodę zaistniało w 2005 roku, tj. w momencie stwierdzenia nieważności decyzji lokalizacyjnej i stwierdzającej niezgodność z prawem decyzji o pozwoleniu na budowę.

Sąd stanął przy tym na stanowisku, że nawet w zmienionej sytuacji prawnej, roszczenie strony powodowej nie zasługuje na uwzględnienie. Z ustaleń poczynionych w sprawie I C 156/07 oraz w sprawie I C 1495/00 wynikało bowiem, że przyczyną nieukończenia inwestycji i nieosiągnięcia zamierzonego efektu gospodarczego nie była wadliwa decyzja administracyjna, a brak płynności finansowej spółki i odmowa dalszego kredytowania inwestycji przez bank. Strona powodowa miała blisko 14 lat na ukończenie inwestycji i zalegalizowanie samowoli budowlanej, zawarta była ugoda z bankiem w zakresie spłaty kredytów, z której powodowie nie wywiązali się, mimo zaprzestania działalności dopiero w 1999 roku. Niewątpliwie gdyby strona powodowa podjęła działania wskazane przez Wojewodę (...), przedstawiła odpowiednie dokumenty i uzyskała decyzję legalizacyjną samowoli budowlanej, miałaby szansę na ukończenie I etapu inwestycji wykonanej w 90% w 1992 roku i rozpoczęcie zamierzonej działalności oraz osiągania dochodów, według twierdzeń powodów znacznych. W konsekwencji Sąd przyjął, że strona powodowa nie wykazała związku przyczynowego pomiędzy szkodą spowodowaną nieukończeniem inwestycji a decyzjami administracyjnymi dotyczącymi lokalizacji budowy i pozwolenia na budowę.

Uznając żądanie strony powodowej za niezasadne Sąd nie uwzględnił wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego jako nieprzydatnego do rozstrzygnięcia sprawy, ani nie ustalał wysokości szkody.

Sąd nie obciążył strony powodowej kosztami procesu na podstawie art. 102 k.p.c. z uwagi na krytyczną sytuację majątkową spółki.

#### **dowód: wyrok S.O. w Jeleniej Górze w sprawie I C 156/07 z uzasadnieniem - karta 25-27**

W czasie biegu terminu do sporządzenia apelacji w sprawie I C 156/07 W. M. w związku z chorobą wieńcową czasowo przebywał w szpitalu, gdzie przygotowywano go do zabiegu (...) (tzw. by-passy).

Projekt apelacji w sprawie I C 156/07 sporządził R. K., po czym skonsultował jego treść z przebywającym w szpitalu (...).

R. K. rozmawiał też na temat apelacji z J. S. i S. S. (1), informował ich również, że w związku ze złożeniem apelacji spółka (...) będzie zobowiązana uiścić na konto Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze opłatę podstawową, w związku ze złożonym w apelacji wnioskiem o zwolnienie spółki od kosztów sądowych. Kancelaria

***dowód: zeznania świadka R. K. – karta 163- 165***

***zeznania świadka E. M. – karta 165-166***

Wszystkie czynności w sprawie I C 156/07, w tym sporządzenie apelacji – z uwagi na postanowienia przyjęte w „Umowie dotyczącej wynagrodzenia za prowadzenie sprawy cywilnej” łączącej spółkę (...) i W. W. M. wykonywał nieodpłatnie.

Wynagrodzenie dla W. M. miało być wypłacone tylko w przypadku wygrania sprawy przez spółkę (...) i po wyegzekwowaniu zasądzonej od Gminy L. kwoty. W. M. nie otrzymał od spółki (...) żadnych zaliczek na pokrycie opłat sądowych.

***fakty niesporne***

***nadto : zeznania świadka E. M. – karta 165-166***

Apelacja - przygotowana po konsultacjach z W. M. przez R. K. - została opatrzona datą 11 czerwca 2008 roku, podpisana przez W. M. oraz złożona w Sądzie Okręgowym w Jeleniej Górze.

***fakt niesporny***

***nadto: apelacja z dnia 11.06.2008 r. w sprawie I C 156/07 - karta 31-33***

Apelacja złożona w sprawie I C 156/07 zawiera następujące wnioski:

- 1) o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa i zasądzenie kwoty 12.391.385,50 zł z odsetkami oraz kosztami procesu,
- 2) ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Jeleniej Górze w innym składzie.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono:

1. poważne naruszenie przepisów postępowania, w szczególności:

- art. 233 w zw. z art. 240 k.p.c. przez odmowę dopuszczeniu dowodu z opinii biegłych sądowych z zakresu księgowości, finansów i budownictwa oraz inwestycji na okoliczność wyliczenia wysokości szkody - przez oczywiście błędne przyjęcie, że dowód taki jest zbyteczny mimo tego, iż powództwo było usprawiedliwione co do zasady;
- art. 318 § 1 k.p.c. w zw. z art. 318 § 1 k.p.c. przez brak wydania wyroku wstępnego uznającego powództwo za usprawiedliwione co do zasady mimo, że jak wynika z treści uzasadnienia wyroku Sąd w ogóle nie badał wysokości roszczenia,
- art. 322 k.p.c. przez całkowity brak jakiegokolwiek zbadania wysokości szkody mimo tego, że ściśle udowodnienie wysokości żądania było w znacznym stopniu utrudnione.

2. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności:

- art. 417<sup>1</sup> k.c. przez oczywiście błędne przyjęcie, iż prawomocne stwierdzenie nieważności decyzji przez Samorządne Kolegium Odwoławcze w J. (nr 3/91) oraz prawomocne stwierdzenie przez Wojewodę (...), że decyzja o pozwoleniu na budowę została wydana z naruszeniem prawa, nie spowodowały szkody w rozumieniu prawa cywilnego oraz nie stanowiły związku przyczynowego pomiędzy szkodą a stwierdzeniem nieważności tych decyzji i naruszeniem prawa dotyczącego lokalizacji budowy i pozwolenia na budowę;
  - art. 417<sup>1</sup> k.c. przez odmowę przyznania odszkodowania mimo tego, że zostały spełnione przesłania przewidziane w tym przepisie, a w szczególności została stwierdzona w odrębnym postępowaniu nieważność decyzji lokalizacyjnej i wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę z naruszeniem prawa, które to decyzje w tym zakresie były wiążące dla Sądu orzekającego w sprawie niniejszej;
  - art. 417<sup>1</sup> k.c. przez oczywiście błędne przyjęcie, że na podstawie tego przepisu Skarb Państwa staje się wolny od odpowiedzialności za czyn niedozwolony (wadliwe wydanie decyzji) przez to, że powodowie nie kontynuowali nielegalnego działania, niedopuszczalnym jest bowiem zaaprobowanie sytuacji, w której ktokolwiek mógłby otrzymywać premię lub nagrodę za działanie nielegalne (ewidentnie wbrew prawu), a tym samym obywatel miałby być nagradzany za to, że nie stosuje się do decyzji organów władzy i administracji w sytuacji, gdy nie wie czy są one prawne czy bezprawne;
3. oczywiście błędne przyjęcie, iż decyzja Samorządowego Kolegium Odwoławczego w J. z dnia 16 czerwca 2005 roku, nr (...) (...) stwierdzająca nieważność decyzji nr (...), wydanej w sprawie (...), nie jest wiążąca dla Sądu orzekającego w sprawie niniejszej;
4. oczywiście błędne przyjęcie, iż decyzja Wojewody (...) z dnia 23 listopada 2005 roku, nr (...) uchylająca decyzję Kierownika Urzędu Rejonowego w L. z dnia 13 listopada 1991 roku, nr (...), jako wydana z naruszeniem prawa nie jest wiążąca dla Sądu orzekającego w sprawie niniejszej;
5. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia przez oczywiście błędne przyjęcie, że Sąd Okręgowy odnosi się w swoim wyroku do działki nr (...) wraz z budowaną na niej wiatą, gdy podstawą żądań strony była działka (...), na której powód zbudował zakład ślusarski i której dotyczyła nieważna decyzja Burmistrza Miastu i Gminy L.;
6. oczywiście błędne oparcie rozstrzygnięcia na treści materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie I C 1495/00 Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze, podczas gdy podstawy faktyczne i prawne roszczeń są diametralnie różne;
7. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału przez błędne przyjęcie, że powodem niepowodzenia inwestycji prowadzonej przez stronę była nieudolność powodów, podczas gdy faktyczną przyczyną niepowodzeń była okoliczność zlokalizowania inwestycji na terenie zalewowym, a zatem niespełniających ani prawnych ani gospodarczych przesłanek inwestycji;
8. naruszenie zasad logiki i doświadczenia życiowego przez:
- błędne przyjęcie, iż wydanie nielegalnych decyzji lokalizacyjnych i o pozwoleniu na budowę będących przedmiotem rozpoznania sądu i niniejszej sprawy nie stanowi samo przez się (tj. przez nielegalność budowy) podstawy do ustalenia przyczyny i zasadności szkody, gdyż nigdy nielegalna podstawa wydania decyzji nie może dawać jakichkolwiek uprawnień stronie;
  - oczywiście błędne przyjęcie, iż kontynuacja nielegalnego działania (tj. nielegalnej budowy) połączona z zatajeniem nielegalności tej budowy przez organ państwowy może stanowić podstawę do odmowy przyjęcia związku przyczynowego między szkodą a nielegalnym działaniem;

- przyjęcie i uczynienie powodowi zarzutu, że w jakikolwiek sposób przyczyniał się do powstania szkody przez to, że nie kontynuował nielegalnego działania, tj. nie kontynuował inwestycji, która od początku do końca była nielegalna.

Wraz z apelacją strona powodowa złożyła wniosek o zwolnienie od kosztów apelacji i postępowania, powołując się na dokumenty znajdujące się w aktach sprawy oraz postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 czerwca 2006 roku, wydane w sprawie I ACz 1024/06.

W ostatnim zdaniu uzasadnienia apelacji wskazano, że powódka nie jest w stanie bez uszczerbku koniecznego dla utrzymania swojego oraz członków rodziny ponieść kosztów apelacji i postępowania apelacyjnego, co wykazane zostało dokumentami znajdującymi się w aktach sprawy oraz znalazło wyraz w postanowieniu Sadu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 czerwca 2006 roku, sygn. akt I Acz 1024/06 i w związku z tym powódka wnosi o zwolnienie od kosztów.

***dowód : apelacja z dnia 11.06.2008 r. w sprawie I C 156/07 - karta 31-33***

Wraz ze złożeniem apelacji spółka (...) nie uiściła opłaty podstawowej w wysokości 30 zł.

***fakt niesporny***

Postanowieniem z dnia 17 czerwca 2008 roku Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze odrzucił apelację.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Okręgowy wskazał, że sprawa I C 156/07 wpłynęła do Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze w dniu 30 stycznia 2007 roku, a więc pod rządami ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w brzmieniu przed zmianami dokonanymi ustawą z dnia 14 grudnia 2006 roku ( Dz.U. nr 21 poz., 123 z 2007r.). Wskazując na art. 2 tej ustawy - zgodnie z którym do spraw wszczętych przed jej wejściem w życie stosuje się przepisy dotychczasowe - Sąd Okręgowy zaznaczył, że w związku z wniesieniem pozwu przed dniem wejścia w życie zmian uzyskanie przez stronę zwolnienia od kosztów sądowych pociąga za sobą obowiązek uiszczenia opłaty podstawowej. Dalej Sąd Okręgowy wyjaśnił, że postanowieniem z dnia 2 maja 2007 roku zwolniono stronę powodową od kosztów sądowych w całości, a strona powodowa opłatę podstawową uiściła w pozwie, tym samym korzystając z całkowitego zwolnienia od kosztów strona nie miała potrzeby ponawiania wniosku, zobowiązana była natomiast do uiszczenia bez wezwania opłaty podstawowej. Opłata podstawowa jest bowiem opłatą w wysokości stałej w rozumieniu art. 130<sup>2</sup> § 3 k.p.c. i jej brak skutkuje odrzuceniem środka zaskarżenia, w tym przypadku apelacji strony powodowej, sporządzonej przez profesjonalnego pełnomocnika - radcę prawnego.

***dowód : postanowienie S.O. w Jeleniej Górze, I C 156/07 z dnia 17.06.2008 r. - karta 34***

Zażalenie na powyższe postanowienie złożyła spółka (...) domagając się jego uchylenia i przekazania apelacji do rozpoznania sądowi drugiej instancji.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła rażąco obrazę art. 100 ust. 2 i art. 103 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez nierozpoznanie w ogóle zawartego w apelacji wniosku o zwolnienie w całości z kosztów sądowych w zakresie kosztów apelacji i postępowania apelacyjnego, przepisu art. 130<sup>2</sup> § 3 k.p.c. poprzez zastosowanie rygoru tego przepisu bez rozpoznania wniosku o zwolnienie od kosztów, a w przypadku gdyby odmówiono zwolnienia od kosztów - bez wezwania strony do uiszczenia opłaty podstawowej, oraz naruszenie przepisów art. 45 i 176 Konstytucji RP przez uniemożliwienie powodowi rozpoznania jego sprawy przez Sąd odwoławczy.

Zażalenie zostało podpisane przez radcę prawnego W. M.. Jako złącznik do zażalenia wymieniony został dowód uiszczenia opłaty podstawowej.

Opłatę tą – w wysokości 30 zł – uiścił W. M. mimo wcześniejszej umowy ze spółką (...) co do tego, że opłaty sądowe spółka ta będzie uiszczała samodzielnie. Poprzez złożenie i opłacenie zażalenia W. M. chciał „uratować sprawę”.

**dowód : zażalenie z dnia 03.07.2008 r. w sprawie I C 156/07 - karta 35-36**

**zeznania świadka R. K. – karta 163- 165**

Postanowieniem z dnia 28 lipca 2008 roku w sprawie I ACz 899/08 Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalił zażalenie spółki (...) na postanowienie Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 17 czerwca 2008 roku.

Sąd Apelacyjny wskazał, że postanowieniem z dnia 2 maja 2007 roku strona powodowa została zwolniona od kosztów sądowych w całości, przy czym zwolnienie to obejmowało także postępowanie apelacyjne. Zbędne tym samym było składanie wraz z apelacją wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych. Złożenie zbędnego wniosku nie usprawiedliwia jednak braku uiszczenia opłaty sądowej przez wnoszącego apelację (błąd proceduralny nie może stanowić usprawiedliwienia innego błędu proceduralnego). W ocenie Sądu Apelacyjnego w zaistniałych okolicznościach Sąd Okręgowy słusznie odrzucił apelację jako nieopłaconą.

**dowód : postanowienie S.A. we Wrocławiu, I ACz 899/08 z 28.07.2008 r. - karta 37-38**

W piśmie z dnia 8 czerwca 2010 roku radca prawny T. S., działając w trybie art. 39 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, poinformował Dziekana Okręgowej Izby Radców Prawnych w Z., że za pośrednictwem Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka przyjął pełnomocnictwo od spółki (...), będącej rodzinnym przedsiębiorstwem państwa S., do reprezentowania mandatów pro bono, w sprawie odszkodowawczej przeciwko radcy prawnemu W. M.. Potencjalne postępowanie odszkodowawcze związane jest z prowadzoną historycznie dla mandatów przez radcę prawnego W. M. sprawą o odszkodowanie, w której nastąpiło odrzucenie apelacji w sprawie, w której występował profesjonalny pełnomocnik, ze względu na jej nieopłacenie (sygn. akt Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze – I C 156/07).

W piśmie tym wskazał na możliwość polubownego załatwienia sprawy, podkreślając jednak przy tym, że w wyniku odrzucenia apelacji spółka bezpowrotnie utraciła możliwość dochodzenia odszkodowania w zakresie objętym przedmiotowym postępowaniem, którego wartość przedmiotu sporu wynosiła ponad 12 milionów złotych, przy czym uprawnienie do wystąpienia z powództwem odszkodowawczym przeciwko pełnomocnikowi posiada analogiczną wartość.

W kolejnym piśmie z dnia 31 grudnia 2010 roku kierowanym do Dziekana Okręgowej Izby Radców Prawnych w Z. T. S. wyjaśnił, że na polecenie klienta rozpoczął działania w sprawie odszkodowawczej na drodze sądowej. W istocie ustalono jeden termin spotkania, które się odbyło z przyczyn losowych leżących po stronie T. S., przy czym T. S. zwrócił się o nowy termin spotkania. Wskazano mu termin odległy o miesiąc. Po przekazaniu tejże informacji klientowi ten uznał, że wskazywanie miesięcznego terminu na spotkanie dowodzi, iż po drugiej stronie nie ma prawdziwej intencji zawarcia ugody i jednocześnie polecił rozpocząć procedurę przed sądem. Wskazując na powyższe T. S. wskazał, że nie może podtrzymać wniosku, że względu na prymat instrukcji klienta nad przepisami korporacyjnymi. Zaznaczył także, że w przypadku jeżeli W. M. będzie w dalszym ciągu wyrażał chęć przeprowadzenia postępowania mediacyjnego, wskazując jednocześnie rozsądne terminy, pełnomocnik będzie rekomendował klientowi rozważenie przeprowadzenia takiego postępowania.

**dowód: pisma pełnomocnika powódki z dnia 08.06.2010 r. i 31.12.2010 r. - karta 59-61**

W piśmie z dnia 12 maja 2011 roku pełnomocnik spółki (...) radca prawny T. S. wezwał W. M. do zapłaty na rzecz spółki kwoty 12.391.385,50 zł tytułem odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy zawartej w dniu 1 maja 2006 roku, w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania.

**dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 12.05.2011 r. z potwierdzeniem nadania - karta 55-56**

Postanowieniem z dnia 18 grudnia 2013 roku, sygn. akt (...), Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Z. po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego w sprawie skargi S. S. (1) i J. S. na postępowanie radcy prawnego W. M. odmówił wszczęcia dochodzenia w sprawie.

W uzasadnieniu rzecznik wskazał, że pismem z dnia 31 maja 2012 roku S. S. (1) i J. S. wnieśli skargę na radcę prawnego W. M., któremu zarzucali, że jako pełnomocnik procesowy spółki (...) w sprawie przeciwko Gminie L. o odszkodowanie, sygn. akt I C 156/07, nie wniósł opłaty w kwocie 30 zł od apelacji złożonej od wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 7 maja 2008 roku. Apelacja została odrzucona, a zażalenie na postanowienie o odrzuceniu apelacji okazało się nieskuteczne. Skarżący zarzucili, że zamknęło im to drogę do uzyskania należnego odszkodowania, a odpowiednie instytucje odmówiły wniesienia skargi kasacyjnej i skargi o wznowienie postępowania.

Wskazując na regulacje zawarte w art. 6 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego oraz art. 70 ust. 1 ustawy o radcach prawnych rzecznik podkreślił, że ustalony w rozpoznawanej sprawie stan faktyczny uzasadnia w pełni ocenę, że nastąpiło przedawnienie dyscyplinarne. Do popełnienia przewinienia dyscyplinarne doszło bowiem w dniu 11 czerwca 2008 roku, czyli w dniu wniesienia przez radcę prawnego nieopłaconej apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze. Przedawnienie dyscyplinarne nastąpiło tym samym w dniu 11 czerwca 2011 roku (po upływie trzech lat), a więc przed wniesieniem przed S. S. (1) i J. S. przedmiotowej skargi.

**dowód: postanowienie Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Z. z dnia 18.02.2013 r. - karta 368-369**

**Sąd zważył, co następuje:**

Powódka domaga się od pozwanego kwoty 12.391.385,50 zł jako odszkodowania za niedochowanie przez pozwanego należytej staranności przy wykonywaniu obowiązków wynikających z łączącej strony umowy o zastępstwo prawne, w ramach której pozwany jako pełnomocnik powódki zobowiązał się prowadzić sprawę sądową, zarejestrowaną przez Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze pod sygnaturą I C 156/07.

Umowa o zastępstwo strony przez zawodowego pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym należy do kategorii umów o świadczenie usług do których, z mocy odesłania zawartego w art. 750 k.c., należy stosować – w zakresie nieuregulowanym przez normy dotyczące funkcjonowania adwokatów bądź radców prawnych – przepisy o umowie zlecenia.

Na wstępie zastrzec trzeba, że w doktrynie i orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że umowa o zastępstwo procesowe jest umową starannego działania. Prawidłowe wykonanie tej umowy przez przyjmującego zlecenie powinno sprowadzać się do dolożenia należytej staranności przy jego spełnianiu w najlepiej pojętym interesie strony.

Podstawą prawną roszczenia odszkodowawczego dochodzonego pozwem jest art. 471 k.c.. Rozważyć należy, czy spełnione zostały przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej określone w art. 471 k.c., którymi są :

1. nienależyte wykonanie zobowiązania przez pozwanego;
2. powstanie szkody w majątku powódki;
3. normalny związek przyczynowy między faktem nienależytego wykonania zobowiązania a poniesioną szkodą.

Jako nienależyte wykonanie zobowiązania przez pozwanego powodowa spółka (...) wskazuje nieuiszczenie przez pozwanego opłaty podstawowej, której obowiązek uiszczenia powstał w związku ze złożeniem przez pozwanego apelacji od wyroku Sądu pierwszej instancji oddalającego powództwo spółki (...), co skutkowało odrzuceniem apelacji.

Natomiast szkoda powódki dochodzona od pozwanego W. M. w niniejszej sprawie jest tą samą kwotą, która była przedmiotem żądania powódki w sprawie I C 156/07, w której powództwo zostało oddalone (jest to kwota 12.391.385,50 zł). Wynika stąd, że zdaniem powódki jej szkoda wyraża się w tym, że majątek powódki na skutek nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanego nie zwiększył się o kwotę 12.391.385,50 zł, a więc o kwotę, jakiej powódka dochodziła w sprawie I C 156/07 od Gminy L..

Tak rozumiana szkoda ma postać tzw. rzeczywistej straty (w odróżnieniu od utraconych korzyści - art. 361 § 2 k.c.), jest bowiem rozumiana jako niepowiększenie majątku powódki o spodziewane należności, które zostałyby zasądzone i wyegzekwowane na rzecz powódki od Gminy L. jako pozwanej w sprawie I C 156/07 (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2013 r.; V CSK 210/12).

Roszczenie odszkodowawcze, jakiego dochodzi powódka w niniejszym procesie, nie jest przedawnione. Termin przedawnienia tego roszczenia jest trzyletni, pozew w niniejszej sprawie został złożony w dniu 22 kwietnia 2011 roku, a więc niewątpliwie przed upływem trzyletniego terminu przedawnienia. Wskazuje na to fakt, że w kwietniu 2008 roku sprawa I C 156/07 była jeszcze w toku, po stronie powódki nie powstała szkoda, którą powódka wiąże z uprawomocnieniem się orzeczenia oddalającego powództwo (wyrok oddalający powództwo w sprawie I C 156/07 wydany został w dniu 7 maja 2008 roku, apelację złożono w dniu 11 czerwca 2008 roku, w tej dacie miało też miejsce zdarzenie, z którym powódka wiąże nienależyte wykonanie zobowiązania przez pozwanego – nieuiszczenie opłaty podstawowej).

Jak już wspomniano na wstępie w orzecznictwie dotyczącym wykonywania umowy o zastępstwo prawne przez zawodowego pełnomocnika (będącego adwokatem lub radcą prawnym) wskazuje się na to, że wynikający z takiej umowy obowiązek prowadzenia sprawy sądowej ma charakter obowiązku starannego (profesjonalnego) działania, z drugiej jednak strony podkreśla się, że obowiązek ten nie obejmuje pozytywnego efektu postępowania dla zastępowanej strony, chyba że zaniedbania i błędy adwokata doprowadziły do przegrania sprawy, której wynik byłby korzystny dla strony przy jej profesjonalnym prowadzeniu. Jako przykład orzecznictwo wskazuje niepodniesienie skutecznego zarzutu przedawnienia roszczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2012 r., II CSK 219/12 oraz cytowany wyżej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2013 r.; V CSK 210/12).

Inaczej mówiąc jeśli klient chce obciążyć zawodowego pełnomocnika za niekorzystny dla niego wynik sprawy sądowej, to powinien udowodnić, że istniało graniczące z pewnością prawdopodobieństwo wygrania sprawy w razie niepełnienia przez pełnomocnika zarzucanego mu błędu.

Powódka powinna więc w niniejszym procesie udowodnić, że po przeprowadzeniu przez Sąd drugiej instancji postępowania odwoławczego uzyskałaby w sprawie I C 156/07 wyrok zasądający od Gminy L. kwotę 12.391.385,50 zł. Postępowanie pierwszoinstancyjne w sprawie I C 156/07 zostało bowiem zakończone, wydany został wyrok oddalający powództwo, od tego wyroku została sporządzona i złożona apelacja, nierozpoznana na skutek błędu, za który (zdaniem powódki) odpowiada pozwany radca prawny, taki stan sprawy I C 156/07 oznacza zaś, że w niniejszym procesie powódka winna wykazać, że złożona apelacja po jej rozpoznaniu okazałaby się zasadna i doprowadziła do uzyskania wyroku zasądającego na rzecz powódki kwoty 12.391.385,50 zł.

Powołane przez powódkę w niniejszej sprawie dowody powinny pozwolić na przeprowadzenie takiego rozumowania, jakie przeprowadziłby Sąd orzekający w sprawie z powództwa spółki (...) przeciwko Gminie L., gdyby doszło do prawidłowego opłacenia apelacji i w konsekwencji jej merytorycznego rozpoznania. Wykazanie przez powódkę zasadności żądania dochodzonego w niniejszej sprawie od W. M. wymaga więc przeprowadzenia hipotetycznego postępowania sądowego, obejmującego postępowanie odwoławcze. O ile wynik tego postępowania będzie wskazywał, że Sąd orzekający w sprawie z powództwa spółki (...) przeciwko Gminie L. jako Sąd odwoławczy skorygowałby rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji w taki sposób, że w efekcie powódka uzyskałaby wyrok zasądający kwotę 12.391.385,50 zł, to będzie można przyjąć, że powódka wykazała w niniejszym procesie fakt powstania w swoim majątku szkody oraz jej wysokość wynoszącą 12.391.385,50 zł.

Analiza pozwu złożonego w niniejszej sprawie wskazuje jednak, że powódka nie powołała dowodów pozwalających na przeprowadzenie takiego rozumowania.

Istotna dla niniejszej sprawy jest okoliczność, że powódka dochodziła w sprawie I C 156/07 od Gminy L. roszczenia odszkodowawczego (szkody wynoszącej 12.391.385,50 zł), Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo z argumentacją wskazującą na to, że roszczenie powódki wynikające z art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. jest nieuzasadnione co do zasady. W

konsekwencji Sąd pierwszej instancji orzekający w sprawie I C 156/07 w ogóle nie przeprowadził postępowania dowodowego zmierzającego do zbadania wysokości dochodzonej przez powódkę szkody, czemu dał wyraz oddalając na ostatniej rozprawie wniosek dowodowy powódki o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, powołany przez powódkę dla ustalenia wysokości szkody. Powyższe Sąd Okręgowy orzekający w sprawie I C 156/07 potwierdził również w uzasadnieniu wyroku. Oczekiwane przez powódkę w wyniku rozpoznania apelacji rozstrzygnięcie, a więc zasądzenie odszkodowania od Gminy L., wymagałoby więc przeprowadzenia w sprawie I C 156/07 postępowania dowodowego zmierzającego do ustalenia wysokości szkody.

Przypomnieć w tym miejscu trzeba, że na szkodę powódki (rzeczywistą stratę) dochodzoną w sprawie I C 156/07 składały się: koszty działalności spółki w latach 1991-1998 w kwocie 1.400.078,55 zł, koszty działalności spółki w latach 1999-2006 i koszty środków trwałych oraz koszty zobowiązań wobec kontrahentów i budżetu państwa w latach 1991-2006 w kwocie 338.931,12 zł i 10.652.375,83 zł.

Zakładając w tym miejscu, że Sąd odwoławczy rozpoznający apelację w sprawie I C 156/07 uznałby – odmiennie niż Sąd pierwszej instancji – że roszczenie powódki jest co do zasady usprawiedliwione, to musiałby albo przeprowadzić postępowanie dowodowe w celu ustalenia wysokości szkody (czego z uwagi na brak wniosków w apelacji o przeprowadzenie dowodów na ta okoliczność nie mógłby uczynić), albo uchylić wyrok i zlecić przeprowadzenie tego postępowania Sądowi pierwszej instancji.

W niniejszym procesie powódka nie powołała dowodów pozwalających na dokonanie ustaleń co do tego, jaki byłby wynik postępowania dowodowego zmierzającego do ustalenia wysokości szkody w sprawie I C 156/07. Nie ma wątpliwości co do tego, że ustalenie wysokości szkody dochodzonej w sprawie I C 156/07 wymaga wiadomości specjalnych (jak już wskazano dowód z opinii biegłych był powołany w sprawie I C 156/07, ale nie został przeprowadzony), bez przeprowadzenia tego dowodu Sąd orzekający w sprawie niniejszej nie jest w stanie orzec o prawdopodobnym rozstrzygnięciu co do wysokości szkody, jakie mogłoby zapaść w sprawie I C 156/07 po rozpoznaniu apelacji.

Już tylko z tej przyczyny powództwo w niniejszej sprawie podlegało oddaleniu, ponieważ brak możliwości ustalenia wysokości szkody dochodzonej przez powódkę w sprawie I C 156/07 od Gminy L. automatycznie oznacza, że nie ma możliwości ustalenia wysokości szkody dochodzonej przez powódkę w rozpoznawanej sprawie od pozwanego radcy prawnego.

Mimo tego stwierdzenia, stanowiącego autonomiczną przesłankę oddalenia powództwa w sprawie niniejszej, Sąd dodatkowo poddał ocenie prawdopodobieństwo orzeczenia w postępowaniu odwoławczym (wywołanym apelacją od wyroku w sprawie I C 156/07) o zasadności roszczenia odszkodowawczego powódki wobec Gminy L. co do zasady. Zdaniem Sądu nie można przyjąć prawdopodobieństwa takiego orzeczenia, przeciwnie – prawdopodobnym jest, że apelacja powódki zostałaby oddalona.

Stanowisko powódki w sprawie I C 156/07 opierało się na założeniu, że miało miejsce niezgodne z prawem działanie jednostki samorządu terytorialnego, za jakie powódka uważała wydanie przez Burmistrza Gminy L. decyzji nr (...) uchylonej następnie decyzją Samorządowego Kolegium Odwoławczego, czego konsekwencją była decyzja Wojewody (...) uchylająca decyzję Starosty (...). Związek przyczynowy między działaniem gminy a szkodą powódka upatruje zaś w tym, że gdyby gmina przestrzegła prawa, to nie mogłaby wydać decyzji lokującej zakład produkcyjny na działce, na której nie mógł on powstać. Jak należy domyślać się powódka w sprawie I C 156/07 wywodziła więc, że gdyby decyzja organu była prawidłowa, to powódka nie poniosłaby kosztów wymienionych w pozwie jako składniki szkody.

Takie rozumowanie nie jest prawidłowe. Wprawdzie niezgodne z prawem działanie gminy zostało przez powódkę w sprawie I C 156/07 udowodnione, niewykluczone jest również to, że powódka poniosła straty będące normalnym następstwem tego działania gminy, w sprawie I C 156/07 nie zostało jednak wykazane, że te właśnie należności, jakich powódka dochodzi w sprawie I C 156/07, są normalnym następstwem niezgodnego z prawem działania gminy.



Sąd pierwszej instancji rozpoznający sprawę I C 156/07 po przeprowadzeniu postępowania dowodowego (w tym po analizie korespondencji powódki z bankiem oraz zeznań świadka G. G.) ustalił, że przyczyną nieukończenia inwestycji i nieosiągnięcia zamierzonego efektu gospodarczego przez powódkę nie była wadliwa decyzja administracyjna, a brak płynności finansowej spółki i odmowa dalszego kredytowania inwestycji przez bank. Apelacja nie zawiera żadnych argumentów pozwalających na stwierdzenie, że ocena materiału dowodowego w tym zakresie dokonana przez Sąd pierwszej instancji przekraczała ramy swobodnej oceny dowodów. Prawdopodobnym jest więc, że Sąd drugiej instancji podzieliłby te ustalenia, a w konsekwencji wyprowadzone z nich wnioski. Powódka nie przedstawiła w apelacji przekonującego wyводу co tego, że należności, jakich dochodziła w sprawie I C 156/07 były normalnym następstwem niezgodnego z prawem działania gminy, tym samym prawdopodobnym jest, że Sąd odwoławczy – podobnie jak Sąd pierwszej instancji – stwierdziłby brak związku przyczynowego.

Dodać trzeba, że analiza apelacji złożonej w sprawie I C 156/07 wskazuje, że zarzuty podniesione w apelacji nie są uzasadnione. W szczególności nie jest prawdą, że Sąd pierwszej instancji uznał, że decyzje organów wymienionych w apelacji nie są dla Sądu wiążące (takie założenie nie wynika z uzasadnienia wyroku), nie jest też trafny zarzut odnoszący się do oparcia rozstrzygnięcia na treści materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie I C 1495/00 – Sąd pierwszej instancji stwierdził wprawdzie w uzasadnieniu, że ustalenia faktyczne w sprawie są po części tożsame z ustaleniami poczynionymi w sprawie I C 1495/00, Sąd ustalił jednak również te fakty, które miały miejsce po zakończeniu sprawy I C 1495/00 i uczynił je podstawą swojego rozstrzygnięcia, przesłuchał również powołanych w sprawie świadków oraz przedstawicieli stron. Nie można też uznać, że stanowisko Sądu pierwszej instancji było takie, że oczekiwał on od powódki kontynuowania nielegalnego działania – co było jednym z zarzutów apelacji. W istocie Sąd pierwszej instancji takich oczekiwań wobec powódki w uzasadnieniu wyroku nie przedstawił, rozważania dotyczące ewentualnego kontynuowania inwestycji były rozważaniami hipotetycznymi, poczynionymi w celu oceny istnienia związku przyczynowego.

Mając na uwadze treść apelacji oraz wagę podniesionych w niej zarzutów nie można więc przyjąć za prawdopodobne, że Sąd drugiej instancji w postępowaniu wywołanym apelacją od wyroku w sprawie I C 156/07 orzekłby o zasadności roszczenia odszkodowawczego powódki wobec Gminy L. co do zasady.

Tym samym powództwo w niniejszej sprawie podlega oddaleniu, powódka nie udowodniła bowiem, że po przeprowadzeniu przez Sąd drugiej instancji postępowania odwoławczego uzyskałaby w sprawie I C 156/07 wyrok zasądający od Gminy L. kwotę 12.391.385,50 zł, co oznacza, że nie udowodniła szkody w swoim majątku wyrażającej się niewyegzekwowaniem tej kwoty od Gminy L..

Rozważyć należy również, czy na gruncie rozpoznawanej sprawy można zarzucić pozwanemu nienależyte wykonanie zobowiązania z umowy o zastępstwo prawne, co jest (obok szkody i związku przyczynowego) obligatoryjną przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 471 k.c.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy przemawia za tym, że takiego zarzutu pozwanemu postawić nie można. Niesporny jest wprawdzie fakt, że wraz z apelacją opłata podstawowa nie została uiszczona, zeznania świadków wskazują jednak na to, że opłatę miała zgodnie z umową uiszczyć sama strona. Z zeznań R. K. wynika również, że informował on członków zarządu powódki o obowiązku uiszczenia opłaty podstawowej na rachunek sądu. Zeznania pozostałych świadków potwierdzają fakt, że w ramach prowadzenia kancelarii radcy prawnego W. M. zawierając umowy dotyczące obsługi prawnej związanej z reprezentacją w sądzie zazwyczaj stosował rozwiązanie polegające na tym, że opłaty sądowe uiszczał na rachunek sądu sam klient, po uzyskaniu informacji co do wysokości opłaty od radcy prawnego zatrudnionego w kancelarii. Takie samo rozwiązanie – jak zeznał R. K. – przyjęto w umowie, z której powódka dochodzi roszczeń w niniejszej sprawie.

Zeznania R. K. należy uznać za wiarygodne, przedstawiony przez świadka model umowy między zawodowym pełnomocnikiem a jego klientem jest często spotykany na rynku usług prawniczych. Za prawdziwością zeznań o zastosowaniu tego modelu w tej sprawie dodatkowo przemawia fakt, że umowa między powódką i pozwanym zakładała – jak określił to pozwany w pozwie złożonym w sprawie I C 125/07 – „kredytowanie kosztów zastępstwa”.

Zarówno z umowy, jak i z wyjaśnień zawartych w pozwie (dla uzasadnienia wniosku o zwolnienie od kosztów) wynika, że pozwany jako pełnomocnik spółki (...) podjął się prowadzenia sprawy powódki bez żadnego wynagrodzenia, jedynie z zastrzeżeniem, że zachowuje prawo do kosztów zasądzonych przez Sąd od Gminy L. i wyegzekwowanych. Przy takiej konstrukcji logiczne jest rozwiązanie, zgodnie z którym opłaty sądowe obciążają samą stronę (spółkę (...)). Racjonalne są też zeznania R. K. co do tego, że mimo umowy, zgodnie z którą opłaty sądowe obciążały samą stronę, pozwany opłacił opłatę podstawową od zażalenia na postanowienie o odrzuceniu apelacji kierując się dążeniem do „uratowania sprawy”.

W tym stanie rzeczy Sąd nie dopatrył się nienależytego wykonania zobowiązania umowy o zastępstwo prawne przez pozwanego. Pozwany z wymaganą od profesjonalisty starannością reprezentował powódkę w całym procesie, brał udział w rozprawach z wyjątkiem ostatnich, z materiału dowodowego wynika jednak, że w końcowych rozprawach pozwany nie mógł uczestniczyć ze względu na stan zdrowia, zapewnił jednak powódce pełnomocnika substytucyjnego. Stan zdrowia nie pozwolił też pozwanemu na osobiste wykonanie wszystkich czynności związanych ze złożeniem apelacji, wiarygodne w tych okolicznościach są zeznania R. K. co do tego, że to on jako pełnomocnik substytucyjny, a nie pozwany, przekazał członkom zarządu powódki informację o obowiązku uiszczenia opłaty podstawowej.

Powództwo podlega tym samym oddaleniu z uwagi na to, że powódka nie wykazała przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 471 k.c., którymi są nienależyte wykonanie zobowiązania przez pozwanego oraz powstanie szkody w majątku powódki i jej wysokość.

Stan faktyczny sprawy Sąd ustalił opierając się na dołączonych do akt dowodach z dokumentów, które nie były przez strony kwestionowane, a także z zeznań świadków R. K., E. M., P. L..

Zeznania świadków pozostawały ze sobą w zgodzie co do wszystkich okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, co więcej pozostawały zgodne z dokumentami powołanymi jako dowody w sprawie, uzupełniając cały zebrany materiał. Zeznania wszystkich świadków Sąd uznał więc za zgodne z prawdą. Podkreślenia wymaga, że nie było między nimi sprzeczności co do faktów istotnych dla rozstrzygnięcia. Dowody z dokumentów i zeznań świadków tworzyły koherentną całość, pozwalając na odtworzenie okoliczności faktycznych sprawy. Mniejsze znaczenie miały w tym względzie zeznania P. L., który nie uczestniczył w czynnościach związanych ze złożeniem apelacji, istotne okazały się natomiast zeznania R. K., ocenione jako wiarygodne z przyczyn opisanych powyżej. Zeznania E. M. okazały się istotne między innym dla ustalenia przebiegu choroby pozwanego oraz przyjętego w kancelarii pozwanego modelu zawieranych umów.

Sąd oddalił dowody z zeznań świadków powołanych w punkcie 12 odpowiedzi na pozew (postanowienie wydane na rozprawie w dniu 18 lutego 2014 roku) – były to przede wszystkim osoby przesłuchane w sprawie I C 156/07 przez Sąd pierwszej instancji, w apelacji w sprawie I C 156/07 nie zawarto jednak wniosku o ich przesłuchanie. Tym samym przeprowadzenie tych dowodów nie posłużyłoby do odtworzenia tego postępowania, które przeprowadziłby Sąd odwoławczy w sprawie I C 156/07, gdyby uiszczono opłatę podstawową. Sąd oddalił również powołany przez pozwanego w odpowiedzi na pozew dowód z przesłuchania stron (postanowienie wydane na rozprawie w dniu 18 lutego 2014 roku), został on bowiem powołany na okoliczności niezwiązane z zarzucanym pozwanemu czynem, będącym w ocenie powódki nienależytym wykonaniem zobowiązania przez pozwanego. Dowód ten został natomiast zgłoszony w celu wykazania, że powódka utrudniała pozwanemu prowadzenie sprawy (i tym samym to powódka nienależycie wykonywała zobowiązanie), a więc dla udowodnienia faktów pozostających bez znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Sąd zapoznał się natomiast z aktami sprawy I C 156/07 w celu ustalenia przebiegu tego postępowania, w tym czynności pozwanego jako pełnomocnika powódki (fakty te były między stronami niesporne i jako takie nie wymagały dowodu).